

Dość lekceważenia oświaty!



W Dzień Edukacji Narodowej, rezygnując z ustawowego dnia wolnego, tysiące nauczycieli i pracowników administracji szkolnej z Krajowej Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego wyruszyło do Warszawy by upomnieć się o godność pracy nauczyciela.

Przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów przy Al. Ujazdowskich spotkają się więc m.in. Ryszard Proksa, lider oświatowej „Solidarności” i Franciszek Potulski, jeden z liderów ZNP, były wiceminister. **Tak to rządy PO-PSL doprowadziły do kolejnej koalicji ponad podziałami.**

Manifestacja przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów rozpocznie się o godz. 13. 14 października 2015 r.

Przypominamy, że podstawowe postulaty, które wspólnie ustaliły centrale „S” oświatowej i ZNP to: zwiększenie nakładów na edukację, podwyżki dla pracowników oświaty, przeciwdziałanie prywatyzacji edukacji i zahamowanie procesu łamania prawa przez niektóre samorządy, organy założycielskie, prowadzące szkoły. To także często trudna sytuacja pracowników administracji i obsługi szkół i przedszkoli, brak perspektyw na przyszłość dla młodego pokolenia, wydłużenie wieku emerytalnego, redukcja treści programowych.

Podczas demonstracji, w której uczestniczy ponad 15 tys. ludzi oświaty, przedstawiciele obu związków złożą petycję do premier Ewy Kopacz.

- Pomimo naszych dotychczasowych starań w ciągu ostatnich kilku miesięcy strona rządowa nie podjęła dialogu w żadnej z podniesionych przez nas spraw. Jesteśmy przekonani, że edukacja nie może być traktowana jako element kosztowy w rachunku ekonomicznym, lecz jako inwestycja o wysokim poziomie zwrotu. Takiej edukacji, będącej elementem polityki społecznej państwa, oczekujemy jako obywatele, nauczyciele, pracownicy oświaty i członkowie organizacji związkowych - napisano w petycji do szefowej rządu PO-PSL.

Do manifestujących przed kancelarią premiera wyszła minister Kluzik-Rostkowska, ale nie została dopuszczona do głosu.

Po raz ostatni płace zasadnicze nauczycieli wzrosły we wrześniu 2012 r. w zależności od ich stopnia awansu zawodowego od 83 zł do 114 zł.



Wspólne postulaty środowisk nauczycielskich to:

- **zwiększenie nakładów na edukację**

Nakłady na oświatę nie odzwierciedlają rzeczywistych, niezbędnych potrzeb w zakresie edukacji i wychowania. Od kilku lat maleją nakłady na edukację w Polsce. Mamy do czynienia z utrzymaniem wieloletniego spadku udziału wydatków na oświatę w relacji do PKB: w roku 2015 udział ten wynosi tylko 2,52 proc.

- **podniesienie płac**

Polscy nauczyciele zarabiają za mało. Wzrost ich wynagrodzeń jest zamrożony od trzech lat.

- **przeciwdziałanie prywatyzacji edukacji**

Od 2007 r. zamknięto ponad dwa tysiące szkół, a ponad pół tysiąca samorządy przekazały do prowadzenia podmiotom zewnętrznym: fundacjom, stowarzyszeniom lub spółkom. Od kilku lat mamy do czynienia z ograniczaniem sieci publicznych placówek na rzecz podmiotów prywatnych.

- **zahamowanie procesu łamania prawa przez niektóre samorządy prowadzące szkoły.**

Stale przybywa gmin, które likwidują i przekazują szkoły i przedszkola niezgodnie z prawem. Brak zdecydowanych działań ze strony ministerstwa edukacji zachęca kolejne gminy do wyzbywania się publicznych placówek.

ASG

fot. Region Częstochowski

www.solidarnosc.gda.pl

